

Świat porzucony

Wystawa fotografii Moniki Cichosz pt. "Przejście".

Monika Cichosz, poszukując przestrzeni dla tworzenia swoich fotografii, zatrzymuje się w miejscach dzikich, naturalnych, ale także tych poindustrialnych, porzuconych, naznaczonych upadkiem – to szczątki architektury pofabrycznej, porzucone przedmioty, gruz, ale także piasek, woda i światło. Stąd „część zdjęć oddaje klimat stworzony przez historię, miejsca niegdysiejszej pracy – śmieci wytworzone przez człowieka i jego wpływ na przestrzeń. Inne fotografie to bezpośrednia relacja natury – żywiołów i warunków atmosferycznych, gdzie jedyną ingerencją, jaka się pojawiła, to wstawienie w kadr kwadratowego lustra, odbijającego część rzeczywistości. Sprawia to wrażenie iluzji, stworzenia przestrzeni i pokazania jej z różnych stron na jednej płaszczyźnie by móc wejść do innych światów, w których wszystko jest możliwe.” Pojawia się element innego wymiaru, następuje stworzenie iluzji nowej przestrzeni, przejść do innych światów, „portali” umożliwiających podjęcie innej drogi, pojawiających się na różnych etapach życia, powodujących wzmożoną emanację różnego rodzaju energii. Te świetlne wypełnione są miłością, natomiast te z odczuwalnym smutkiem autorka nazywa „wrotami śmierci”. Uosabiają one ważne momenty w życiu, zmiany i możliwość dalszego rozwoju. Zazwyczaj są inicjacją końca i początku. „Każde z tych wrót oznacza również pewną formę nieskończoności ponieważ niezliczona ilość przejść, tworzących się wymiarów, myśli i mnogość możliwych dróg do przejścia stanowi o sile wolnej woli. My sami tworzymy przestrzeń w jakiej żyjemy, jesteśmy jej częścią.”

Kantorowskie zafascynowanie Moniki Cichosz miejscami i przedmiotami porzuconymi, niedocenianymi, „niewidocznymi” przez swą prozaiczność, znalazło swój wyraz także w cyklu obrazów. „Prostopadłościan pokryty historią, tzw. ‘kubik malarski’ odnaleziony przeze mnie w innym wymiarze jego przeznaczenia. Do tej pory zepchnięty na bok obiekt użytkowy, tak często pomocny, a jednak niezauważalny, zostaje dostrzeżony i odkryty na nowo. Malując układy drewnianych obiektów nadaję im nową siłę, nowe znaczenie i zmieniam ich funkcję. Podnoszę te obiekty do rangi przedmiotu zauważonego i docenionego. Przedmiot przestaje być elementem wyposażenia pracowni, staje się obiektem, który fotografuję a następnie przenoszę na płótno. Układam kubiki w czyste, budujące kompozycje, rzucam na nie światło i tworzę nowy obraz starej, zniszczonej materii.” Stają się nośnikami pracy twórczej a zarazem czynnikiem pośrednim, będący istotną częścią procesu, dzięki któremu powstaje nowe dzieło. Monika Cichosz tą realizacją zwraca uwagę na pozornie niedostrzegalny lecz znaczący obszar pracy twórczej.

Monika Cichosz urodzona w 1988 roku w Radomsku. Absolwentka studiów magisterskich, specjalność Intermedia na Akademii Sztuk Pięknych w Łodzi. Dyplom został zrealizowany w Pracowni Malarstwa, Rysunku, Działań Intermedialnych i w Pracowni Fotografii. Studia licencjackie ukończyła w 2010 roku, kierunek Edukacja Artystyczna w Zakresie Sztuk Plastycznych. Obroniła dyplom pt. „Przestrzeń postindustrialna” realizowany w pracowni fotografii na Wydziale Wychowania Artystycznego, aktualnie Wydziale Sztuki na Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie. Jest autorką projektu fotograficznego „Martwestudio”, jaki prowadzi od 2011 roku. Zajmuje się produkcją unikatowych ręcznie malowanych ubrań. Brała udział w wystawach i performansach w Polsce i za granicą.

Wystawa czynna do 5 marca 2016.